

Sygn. akt II K 1379/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba

Protokolant Natalia Całka

przy udziale Prokuratora PR w Ś. – B. U.

po rozpoznaniu w dniach 14 stycznia 2011 roku, 01 kwietnia 2011 roku, 24 maja 2011 roku, 29 lipca 2011 roku, 09 września 2011 roku, 06 lipca 2012 roku, 24 października 2012 roku, 04 grudnia 2012 roku, 22 stycznia 2013 roku, 01 marca 2013 roku, 05 kwietnia 2013 roku, 21 maja 2013 roku sprawy karnej

M. J. (1)

córki J. i K. z domu G.,

urodzonej dnia (...) we W.

oskarżonej o to, że:

w okresie od stycznia 2009 roku do czerwca 2009 roku w Ś., na ul. (...), woj. (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zabrała w celu przywłaszczenia pieniądze z kasy fiskalnej sklepu w łącznej kwocie 13600 zł, powodując straty na szkodę A. P.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka, co następuje:

I. oskarżoną **M. J. (1)** uznaje za winną tego, że w okresie od 02 stycznia 2009 roku do 31 maja 2009 roku w Ś., woj. (...), działając z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, dokonała przywłaszczenia powierzonego jej mienia w postaci pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 9 445,27 zł w ten sposób, że pobierała je z kasy fiskalnej sklepu, działając w ten sposób na szkodę A. P., tj. występku z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, i za na podstawie art. 284 § 2 kk wymierza jej karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby,

II. na podstawie art. 72 § 2 kk zobowiązuje oskarżoną **M. J. (1)** do naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 9 445,27 zł (dziewięć tysięcy czterysta czterdzieści pięć złotych dwadzieścia siedem groszy) w okresie próby, na rzecz pokrzywdzonej A. P.;

III. nakazuje wypłacić ze **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy** na rzecz **Kancelarii Adwokackiej adw. M. M.** kwotę 1756,44 zł tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu,

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżoną **M. J. (1)** z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym z opłaty, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

Oskarżona M. J. (1) zatrudniona była przez oskarżycielkę posiłkową A. P. w punkcie sklepowym w Ś.. Oskarżona M. J. (1) rozwiódła się z mężem w 2002 roku, wychowuje niepełnosprawnego syna, na co dzień korzysta z pomocy teściowej. Były mąż oskarżonej w okresie kilku lat przed 2009 rokiem zamieszkał w Irlandii, gdzie pracował, przysyłał pieniądze swojej matce dla oskarżonej, z tych pieniędzy sfinansowany został remont mieszkania oskarżonej przeprowadzony w 2009 roku. W okresie objętym zarzutem, tj. od stycznia do czerwca 2009 roku, poza wynagrodzeniem otrzymywanym w formie tygodniówek w kwotach po około 200 zł, M. J. (1) pobierała także alimenty na dziecko w wysokości 400,- zł miesięcznie, zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł, zasiłek rehabilitacyjny i rodzinny w kwocie 144 zł, z Miejskiego Ośrodka Pomocy społecznej otrzymywała 380 zł miesięcznie na dożywienie dziecka, korzystała z dofinansowania do czynszu w kwocie 120 zł miesięcznie.

Dowód:

Wywiad środowiskowy k. 90-92

Wyciąg z konta k. 94-100

Rachunki i faktury k. 101-146

Zeznania świadka U. J. k. 149-150, 287

Częściowo wyjaśnienia oskarżonej M. J. (1) k. 22-24, 80-81, 86v, 149-150, 155-156, 165

Oskarżona M. J. (1) w punkcie sprzedaży prowadzonym w Ś. przez A. P. pełniła funkcję nieformalnego kierownika tego punktu, pracowała na pierwszą zmianę, zaś na drugą zmianę pracowała U. K.. Obowiązkiem U. K. było także udzielenie pomocy M. J. (1) w godzinach porannych – była to pomoc przy otwarciu sklepu, przyjęciu rano towaru. Do punktu w Ś. między innymi przez (...) spółkę z o.o. był dostarczany towar, odbywało się to w godzinach rannych, nawet przed otwarciem sklepu i przybyciem do sklepu pracownic – kierowca dysponował kluczem, otwierał, zostawiał towar przeznaczony dla tego punktu i dla punktu sprzedaży prowadzonego przez A. P. w Ż., potem wracał, od oskarżonej odbierał fakturę, kwitował odbiór pieniędzy, każdorazowo otrzymane pieniądze przekazywał księgowości spółki.

Oskarżona M. J. (1) w ostatni dzień pracy w danym tygodniu, w sobotę, w celu uzupełnienia zapisów z tygodnia w zakresie obrotów i wydatków otrzymywała zeszyt formatu A4 – zeszyt ten przywoził jej Z. K., kierowca zatrudniony przez A. P.. Do oskarżonej należało zbieranie tygodniowych danych co do wysokości kwot uiszczanych dostawcom, innych wydatków, kwot dziennych obrotów wynikających z raportów kasowych dziennych. Zapisów w zeszycie dokonywały M. J. (1) i U. K., przy czym ta ostatnia wpisywała dane przekazane jej przez oskarżoną, czyniła to pod dyktando oskarżonej, dane podlegające wpisowi w tym zeszycie w wykonaniu tych obowiązków były w ciągu danego tygodnia gromadzone i opracowywane przez oskarżoną. Po dokonaniu wpisów tego samego dnia zeszyt ten wraz z kwotą stanowiącą wyliczoną przez oskarżoną różnicą tygodniowych wydatków i dochodów punktu zabierał kierowca zatrudniony przez A. P., kierowca ten w tygodniu również bywał w tym punkcie, ale wówczas przywoził towar bezpośrednio od A. P., zabierał także z tego punktu towar dostarczony przez (...) spółkę z o.o. przeznaczony przez A. P. do sprzedaży w punkcie w Ż.. W zeszycie dokonane zostały w okresie od 01 stycznia 2009 roku do końca maja 2009 roku wpisy, przez oskarżoną M. J. (2) i przez świadka U. K., że:

1. w okresie 01-04 stycznia 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 177,02 zł,
2. w tygodniu obejmującym 05-11 stycznia 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 1264,81 zł,
3. w tygodniu obejmującym 12-18 stycznia 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 1213,81 zł,

4. w tygodniu obejmującym 19-25 stycznia 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 1437,08 zł,
5. w tygodniu obejmującym 26 stycznia – 01 lutego 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 2710,35 zł,
6. w tygodniu obejmującym 02-08 lutego 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 1359,06 zł,
7. w tygodniu obejmującym 09-15 lutego 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 1822,- zł,
8. w tygodniu obejmującym 16-22 lutego 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 1938,70 zł,
9. w tygodniu obejmującym 23 lutego – 01 marca 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 1775,89 zł,
10. w tygodniu obejmującym 02-08 marca 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 2481,86 zł,
11. w tygodniu obejmującym 09-15 marca 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 2273,05 zł,
12. w tygodniu obejmującym 16-22 marca 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 3183,89 zł,
13. w tygodniu obejmującym 23-29 marca 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 3398,47 zł,
14. w tygodniu obejmującym 30 marca – 05 kwietnia 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 3427,64 zł,
15. w tygodniu obejmującym 13-19 kwietnia 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 602,56 zł,
16. w tygodniu obejmującym 20-26 kwietnia 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 3118,16 zł,
17. w tygodniu obejmującym 27 kwietnia – 03 maja 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 2773,73 zł,
18. w tygodniu obejmującym 04-10 maja 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 2331,85 zł,
19. w tygodniu obejmującym 11-17 maja 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 3100,- zł,
20. w tygodniu obejmującym 18-24 maja 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 2300,- zł,
21. w tygodniu obejmującym 24-30 maja 2009 roku na rzecz (...) spółki z o.o. w W. dokonana została wpłata w kwocie 2251,59 zł.

W okresie tym każdorazowo, tzn. zwrotnie wraz ze zeszytem po jego uzupełnieniu przez oskarżoną i U. K., A. P. otrzymywała od oskarżonej gotówkę stanowiącą pozostałość z tygodniowego obrotu po odjęciu sumy wydatków z danego tygodnia, w każdym tygodniu otrzymana przez A. P. kwota odpowiadała kwocie wynikającej z zapisów w zeszycie A4.

W tym samym okresie do (...) spółki z o.o. w W. jako pokrycie należności A. P. wpłynęły pieniądze w łącznej kwocie 33343,45 zł.

Różnica między zapisami zeszytowymi a faktycznie dokonanymi wpłatami na rzecz tej spółki to kwota 9445,27 zł.

Dowód:

Zeznania świadków:

A. P. k.2-6, 25-26, 82-83, 86, 87, 150, 158, 254-256, 913

U. K. k. 17-18, 85-86, 158, 258-259, 287, 918

Z. K. k. 38-39, 86-87, 259-260

P. S. k. 439-440

J. F. k. 932

S. S. k. 923

P. K. k. 923

Dowód rzeczowy w postaci zeszytu formatu A4

Opinia biegłego z zakresu grafologii k. 463-694

Zestawienie wpłat k. 273

Dokumentacja księgowa k. 291-430, 753-903

W okresie od stycznia 2009 roku do końca maja 2009 roku oskarżona M. J. (1) pobierała systematycznie z utargu kwoty pieniędzy, co ukrywała poprzez zamieszczanie w zeszycie formatu A4 zapisów o wyższych wpłatach na rzecz (...) spółki z o.o. w W.. A. P. zaczęła dostrzegać malejące wpływy, M. J. (1) tłumaczyła, iż wynika to ze spadającej liczby klientów. W okresie styczeń-maj 2009 roku A. P. w zakresie prawidłowości zapisów w zeszycie formatu A4 ograniczała się wyłącznie do skontrolowania tych zapisów poprzez podsumowanie określonych kwot, wyliczenie różnicy, w samym sklepie pojawiała się sporadycznie, nie korygowała też stanu swego konta w (...) spółce z o.o. w W.. Z zapisów w przedmiotowym zeszycie nie wynikały nieścisłości, jednakże zachowanie się oskarżonej zaczęło budzić podejrzenia oskarżycielki posiłkowej – M. J. (1) nie okazywała faktur, zabierała pieniądze do domu tłumacząc to koniecznością zapłacenia faktury po weekendzie, zdenerwowała się także opłaceniem przez U. K. jednej z faktur.

Zeznania świadków:

A. P. k.2-6, 25-26, 82-83, 86, 87, 150, 158, 254-256, 913

U. K. k. 17-18, 85-86, 158, 258-259, 287, 918

Z. K. k. 38-39, 86-87, 259-260

Dowód rzeczowy w postaci zeszytu formatu A4

Opinia biegłego z zakresu grafologii k. 463-694

Zestawienie wpłat k. 273

Dokumentacja księgowa k. 291-430, 753-903

Pod koniec maja 2009 roku w związku z coraz większymi wątpliwościami A. P. przystąpiła do analizy faktur wystawianych na jej rzecz przez (...) spółkę z o.o. w W., sprawdziła także wysokość zadłużenia na swoim koncie w tej spółce. Okazało się, iż na fakturach pokwitowane są kwoty mniejsze niż wynikające z zapisów zeszytowych. W rozmowie z A. P. oskarżona M. J. (1) przyznała się do brania pieniędzy z kasy sklepu, zaproponowała, aby oskarżycielka posiłkowa nie wyrzucała jej z pracy, obiecała uiszczenie żądanej kwoty w ciągu 24 godzin, jednakże zapłata nie nastąpiła i M. J. (1) została zwolniona z pracy.

Zeznania świadków:

A. P. k.2-6, 25-26, 82-83, 86, 87, 150, 158, 254-256, 913

U. K. k. 17-18, 85-86, 158, 258-259, 287, 918

Dowód rzeczowy w postaci zeszytu formatu A4

Opinia biegłego z zakresu grafologii k. 463-694

Zestawienie wpłat k. 273

Dokumentacja księgowa k. 291-430, 753-903

Rozwiązanie umowy o pracę k. 27

Oskarżona M. J. (1) w przeszłości nie była karana sądownie.

Dowód:

Zapytania o karalność k. 41, 93

Oskarżona M. J. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, w złożonych wyjaśnieniach kwestionowała okoliczności podawane przez A. P. i U. K..

Dowód:

Wyjaśnienia oskarżonej M. J. (1) k. 22-24, 80-81, 86v, 149-150, 155-156, 165,907

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżona M. J. (1) dopuściła się przypisanego jej czynu.

Dokonując przedstawionych wyżej ustaleń Sąd miał na względzie, iż rozpoznawał niniejszą sprawę w warunkach art. 443 kpk, w ocenie Sądu przedstawione wyżej okoliczności nie naruszają dyspozycji tego artykułu, różnice co wysokości kwoty objętej przywłaszczeniem i wskazanie metody jej wyliczenia to wyłącznie doprecyzowanie ustaleń poczynionych przez poprzedni skład orzekający w niniejszej sprawie.

Sposób prowadzenia wewnętrznej ewidencji zdarzeń księgowych, wewnętrznej czyli na potrzeby własne rozliczeń tego sklepu przez A. P., Sąd dysponował przede wszystkim zeznaniami oskarżycielki posiłkowej A. P. i świadka U. K.. Aczkolwiek w okresie objętym zarzutem ów sposób prowadzenia przez A. P. rozliczeń stoiska sklepowego w Ś. w żaden

sposób nie odpowiada wymaganiom stawianym przez odpowiednie przepisy rachunkowe, jednakże zapisy w zeszycie formatu A4 poczynione w tamtym okresie, a ocenione z uwzględnieniem okoliczności wynikających z pozostałego materiału dowodowego pozwoliły na dokonanie przedstawionych wyżej ustaleń, a w konsekwencji na przypisanie oskarżonej M. J. (1) odpowiedzialności karnej w zakresie ustalonym przez Sąd.

Z zeznań tych dwóch świadków wynika jednoznacznie, iż w zeszycie formatu A4, w kratkę, stanowiącym dowód rzeczowy w sprawie, oskarżona M. J. (1) obowiązana była wpisywać kwoty faktycznie wypłacone dostawcom, a nie kwoty wysokości sald rozliczeń z poszczególnymi dostawcami. Z zeznań A. P. i U. K. wynika także, iż w okresie objętym zarzutem to właśnie oskarżona M. J. (1) została ustanowiona przez A. P. takim nieformalnym kierownikiem sklepu prowadzonego przez oskarżycielkę posiłkową w Ś., to ona była odpowiedzialna za czuwanie nad prawidłowym funkcjonowaniem punktu sprzedaży w Ś., to do niej należało dokonywanie rozliczeń z dostawcami, dokonywanie innych określonych wydatków, pilnowanie, aby po prostu zgadzała się kasa w sklepie, aby oskarżycielce posiłkowej na koniec tygodnia została przekazana kwota pieniędzy stanowiąca różnicę pomiędzy tygodniowym utargiem a poczynionymi w danym tygodniu wydatkami. Do rozliczania się z oskarżycielką posiłkową służył ów zeszyt formatu A4, w kratkę, w którym obowiązkiem oskarżonej było zawrzeć m.in. wszelkie istotne zdarzenia powodujące uszczuplenie kwoty utargu przekazywanej przez oskarżoną – za pośrednictwem kierowcy zatrudnionego w firmie oskarżycielki prywatnej – oskarżycielce prywatnej. Wszelkie dane podlegające wpisowi w tym zeszycie w wykonaniu tych obowiązków były wówczas gromadzone i opracowywane przez oskarżoną, rola U. K. w istocie sprowadzała się do dokonywania określonych wpisów dyktowanych jej przez oskarżoną. M. J. (1) natomiast w ciągu tygodnia gromadziła wszelkie niezbędne dane, aby na koniec tygodnia móc dokonać rozliczenia w zeszycie, na co wydatkowane zostały kwoty pochodzące w tygodniowych dziennych utargów.

Istotnym jest tutaj wskazanie przez A. P., iż w okresie objętym zarzutem nie miała podejrzeń co do pobierania przez kogokolwiek pieniędzy z kasy sklepu, gdyż otrzymywane przez nią co tydzień kwoty odpowiadały w swej wysokości kwotom wynikającym z zapisów zawartych w tym zeszycie, dopiero zauważone zmniejszenie się wysokości utargu w połączeniu z zachowaniem się oskarżonej wpłynęło na pojawienie się u niej pewnych podejrzeń co do rzeczywistych przyczyn zmniejszania się wpływów.

Dowody z zeznań U. K. i A. P. zyskały uzupełnienie w zeznaniach świadków Z. K.

Świadek Z. K. to kierowca zatrudniony przez oskarżycielkę posiłkową, wykonujący szereg czynności związanych z przewożeniem towarów pomiędzy punktami sprzedaży prowadzonymi przez oskarżycielkę posiłkową, w tym przewożenie ze sklepu w Ś. do sklepu w Ż. towaru dostarczonego przez (...) spółkę z o.o. w W., także dostarczenie oskarżonej owego zeszytu formatu A4, potem odebranie go wraz z pieniędzmi, dostarczenie tychże A. P.. Świadek potwierdził także inne okoliczności istotne, że to oskarżona M. J. (1) dokonywała rozliczenia, dysponowała pieniędzmi z tygodniowego utargu, wypłacała sobie i U. K. tygodniowe zaliczki na poczet wynagrodzenia, że płaciła w tygodniu dostawcom, zaś pozostała kwotę tygodniowego utargu obowiązana była przekazywać za jego pośrednictwem oskarżycielce posiłkowej.

Z kolei świadkowie P. S., J. F., S. S. i P. K. to kierowcy zatrudnieni przez (...) spółkę z o.o. w W., w różnych okresach dowożący zamówiony przez A. P. towar do punktu w Ś., odbierający kopie faktur wraz z uiszczoną należnością.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w żaden sposób nie uprawnia do przyjmowania, że za nieotrzymaniem przez oskarżycielkę posiłkową mniejszych kwot niż rzeczywiście wypracowanych odpowiadają inne osoby niż oskarżona – kierowcy z (...) spółki z o.o. w W. obdarzeni byli wysokim zaufaniem, z materiału dowodowego nie wynika, aby w którymkolwiek momencie tego zaufania nadużyli, posługując się w nieuprawniony sposób kluczem do stoiska czy nie przekazując swemu pracodawcy pieniędzy. Podobnie świadek U. K. także nie nadużywała zaufania pracodawcy A. P. i zaufania oskarżonej jako owej nieformalnej przełożonej, w tamtym okresie to M. J. (1) odpowiadała za wszelkie rozliczenia, dysponowała pieniędzmi pochodzącymi z utargu, nie zdarzyły się sytuacje pozwalające na stwierdzenie, że ktoś z zewnątrz miał dostęp do pieniędzy pozostawionych w sklepie.

Zauważyć przy tym należy, iż każdorazowo przy tej bardzo ograniczonej kontroli przeprowadzanej przez A. P. w tamtym okresie ze sprawdzanych przez nią zapisów wynikało, iż wszystko jest w porządku, że rzeczywiście otrzymuje kwotę pozostałą z utargu tygodniowego po odjęciu poczynionych wydatków (wynagrodzeń, wydatków związanych w funkcjonowaniem punktu, uiszczeniem należności na rzecz dostawców), jedynie oskarżona w tamtym okresie miała kontrolę nad zapisami w owym zeszycie, rola U. K. sprowadzała się jedynie do wpisywania danych podanych jej przez M. J. (1). Nie sposób przyjmować, iż U. K. dyktowane były niewłaściwe kwoty wskutek pomylenia się przez oskarżoną przy liczeniu w związku z jednoczesnym prowadzeniem obsługi klientów i sprzedaży oraz koniecznością szybkiego uzupełniania zapisów zeszytowych. Jeszcze raz podkreślenia wymaga, iż A. P. w tamtym okresie co tydzień otrzymywała kwotę idealnie pasującą do różnicy wynikającej z zapisów w tym zeszycie, różnicę wyliczaną przez oskarżoną w oparciu o dane gromadzone osobiście przez oskarżoną.

Zeznania wskazanych świadków Sąd uznał za wiarygodne. W ocenie Sądu każda ze wskazanych osób starała się w miarę swojej wiedzy i pamięci o opisywanych zdarzeniach przedstawić te zdarzenia w sposób jak najbardziej pełny, zawierając istotne okoliczności. W ocenie Sądu zeznania te pozwalają na stworzenie logicznego, chronologicznie w miarę pełnego ciągu zdarzeń obrazującego poczynania M. J. (1) w związku z przypisanym jej zachowaniem skutkującym przypisaniem jej odpowiedzialności karnej. W ocenie Sądu materiał dowodowy nie zawiera jakichkolwiek dowodów pozwalających na odjęcie tymże zeznaniom przymiotu wiarygodności, a w szczególności takim dowodem nie są wyjaśnienia oskarżonej M. J. (1). Świadczenie, w szczególności U. K., A. P. i Z. K., starali się przedstawić w miarę wyważoną relacje z opisywanych przez siebie zdarzeń, z dużą ostrożnością podchodzili do wypowiedzania treści w czasie składania zeznań, różnice w ich zeznaniach to wynik takiego, a nie innego zapamiętania danego zdarzenia, doprecyzowanie na późniejszych etapach postępowania to efekt starań podjętych dla uporządkowania swojej wiedzy, podjętych dla przypomnienia sobie jak największej ilości szczegółów, które zdaniem świadka mogłyby okazać się przydatne dla ustalenia przez Sąd przebiegu zdarzeń. Nie sposób uznać, iż wskazana trójka świadków bezpodstawnie obciąża oskarżoną – wszak niedobór pieniędzy wynika z prostego porównania sumy kwot, które według zapisów w owym zeszycie formatu A4 oskarżona miała przekazać kierowcom z (...) spółki z o.o. w W., z sumą kwot rzeczywiście wpłaconych w tamtym okresie tej spółce na poczet ich wierzytelności wobec A. P., a wynikających z różnych faktur. Owe zapisy zeszytowe w istocie stanowią ukrycie przez M. J. (1) procederu przywłaszczenia sobie pieniędzy w tamtym okresie stycznia-maja 2009 roku. Za nieudolną próbę odjęcia odpowiedzialności uznać należy wyjaśnienia składane przez M. J. (1) w toku całego postępowania – ewoluowały podawane przez nią przyczyny różnic wpłat na rzecz tej jednej konkretnej spółki i zapisów zeszytowych, oskarżona także wskazywała, że w zeszycie miała wpisywać salda, a nie uiszczone kwoty, wreszcie próbowała poddawać w wątpliwość sporządzanie przez siebie zapisów w zeszycie, starała się wyjaśnić przyczyny braku pieniędzy pobieraniem przez A. P. w różnym okresie różnych kwot, raczej sporadycznie i w drobnej wysokości, bez zapisów w zeszycie, wreszcie niemożnością spokojnego sporządzania zapisów z powodu wykonywania innych obowiązków pracowniczych związanych z obsługiwaniem klientów. Należy tu jednakże zaznaczyć, iż z zeznań A. P. wynika niezbicie, że w zeszycie oskarżona obowiązana była do wpisywania kwot uiszczonych dostawcom, a nie sald, nadto każdorazowo w tamtym okresie otrzymywała od oskarżonej za pośrednictwem świadka Z. K. kwoty odpowiadające w świetle tych zeszytowych zapisów pozostałościom tygodniowego utargu, przez co wówczas nic nie budziło podejrzeń oskarżycielki posiłkowej. Sama oskarżona w istocie nie przeczyła, aby miała nie mieć w jakimkolwiek momencie dostępu do pieniędzy pochodzących z utargu, w owym zeszycie obowiązana była dokonywać zapisów co do rzeczywistej wysokości wydatkowanych z utargu kwot, jej wyjaśnienia zatem nie mogły zatem zostać uznane za miarodajną podstawę skutecznego zakwestionowania okoliczności podawanych przez A. P. i U. K., a wyłącznie za przyjętą linię obrony, podlegającą zmianie w zależności od ujawnianych w toku przewodu sądowego okoliczności. W świetle wyjaśnień M. J. (1) tym bardziej wiarygodnymi jawią się zeznania A. P., U. K. i Z. K., zwłaszcza że przecież oskarżona była gotowa ponieść konsekwencje finansowe i zwrócić A. P. pieniądze, aby tylko pozostać w pracy. Po cóż by takie zobowiązanie przyjmowała na siebie, jeśli by nie pobierała z kasy sklepu pieniędzy.

W ocenie Sądu, zważywszy na okoliczności wynikające z zeznań świadka U. J. i przedłożone przez tego świadka wyciągi bankowe, o przywłaszczeniu przez oskarżoną pieniędzy na szkodę A. P. nie świadczy przeprowadzony przez oskarżoną remont mieszkania, tutaj pochodzenie pieniędzy na ten cel zostało opisane przez oskarżoną, w tym zakresie

– i wyłącznie w tym zakresie – wyjaśnienia M. J. (1) w świetle pozostałego materiału dowodowego należy uznać za wiarygodne. Ów remont przeprowadzany był w mieszkaniu oskarżonej praktycznie przez cały 2009 roku, sukcesywnie, wypłacane z konta kwoty przewyższały nawet wysokość rachunków dotyczących zakupów materiałów przeznaczonych do przeprowadzania remontu. Okoliczność ta nie świadczy jednocześnie, że oskarżona jednak nie przywłaszczyła pieniędzy na szkodę A. P. – sukcesywnie podbierane drobniejsze kwoty pieniędzy zapewne były przeznaczane przez oskarżoną na potrzeby życia codziennego, w tym związane z wychowaniem niepełnosprawnego dziecka.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że w niniejszej sprawie Sąd nie dysponował bezpośrednim dowodem wskazującym na sprawstwo oskarżonej, wszak przysłowiowo nikt nie złapał oskarżonej za rękę, przywłaszczenie pieniędzy zostało stwierdzone przez A. P. już po fakcie, poprzez analizę zapisów w zeszycie i informacji o jej zadłużeniu w (...) spółce z o.o. w W.. Przedstawione wyżej dowody świadczące w ocenie Sądu o sprawstwie oskarżonej to w istocie poszlaki, ale stanowiące pełnowartościowe dowody, a ich suma i charakter pozwoliły na skonstruowanie przedstawionego wyżej stanu faktycznego, a wszelkie wątpliwości co do sprawstwa oskarżonej wynikały w istocie z wyjaśnień przez nią złożonych, były to wątpliwości pozorne, stanowiące obronę oskarżonej przed stawianym jej zarzutem. Sygnalizowane przez oskarżoną okoliczności ujmujące w ocenie M. J. (1) odpowiedzialności karnej czy wręcz odsuwające tą odpowiedzialność za takowe – w świetle pozostałego materiału dowodowego – nie mogą zostać uznane. W ocenie Sądu w toku przewodu sądowego ponad wszelką wątpliwość zostało wykazane, iż to wyłącznie oskarżona – na całym etapie rozliczania się z dostawcami, przechowywania pieniędzy, przygotowywania rozliczenia dla oskarżycielki posiłkowej – była jedyną osobą mającą możliwość i sposobność przywłaszczenia sukcesywnego drobniejszych kwot pieniędzy, kreowania informacji przekazywanych A. P. w taki sposób, aby ta ostatnia bez podjęcia działań sprawdzających u dostawców nie uzyskała wiedzy o tych kreatywnych zapisach w zeszycie, wykorzystwała uśpienie czujności oskarżycielki posiłkowej. Reasumując opisane dowody, poszlaki, pozwoliły na stworzenie nierozzerwalnego łańcucha zdarzeń świadczącego o sprawstwie oskarżonej.

W ocenie Sądu oskarżona M. J. (1) swoim zachowaniem zrealizowała ustawowe znamiona występku z art. 284 § 2 kk – w stosunku do propozycji prokuratora opis czynu i kwalifikacja podlegała zatem modyfikacji.

Zauważyć należy, iż proceder objęty przypisanym oskarżonej czynem trwał przez jakiś czas, polegał w istocie na przywłaszczeniu kwot pieniędzy znajdujących się w dyspozycji oskarżonej, powierzonych jej przez oskarżycielkę posiłkową. W ocenie Sądu zatem nie było charakterystycznego dla przestępstwa z art. 278 § 1 kk elementu zaboru rzeczy, wyjęcia spod władztwa pokrzywdzonego, lecz element typowy dla przestępstwa z art. 284 § 2 kk – z racji pełnionej funkcji oskarżona M. J. (1) dysponowała pieniędzmi pochodzącymi z utargu, była uprawniona do dokonywania określonych operacji finansowych, miała pieczę nad pieniędzmi pochodzącymi z tego właśnie źródła, w żaden sposób nie była uprawniona do postępowania z tymi pieniędzmi w inny sposób, tym bardziej nie była uprawniona do zabierania ich części i przeznaczania na własne potrzeby, poza oczywiście pobieraniem zaliczek tygodniowych na poczet wypłaty. Pozostałość tych pieniędzy obowiązana była przekazać oskarżycielce posiłkowej w określonym czasie, na koniec tygodnia pracy, po uprzednim przedstawieniu w zeszycie zestawienia dochodów i wydatków.

Dla wyliczenia wysokości szkody Sąd przyjął, iż niewątpliwie w owym zeszycie M. J. (1) wpisywała wydatkowane kwoty, w tym zakwestionowane wpłaty na rzecz (...) spółki z o.o. w W.. Z kolei ten wierzyciel oskarżycielki posiłkowej, w związku z wymaganiami stawianymi prowadzonej księgowości, dla obrotu przeprowadzanego z A. P. oczywiście także na odpowiednim koncie po stronie „winien” wpisywał powstałe zobowiązania, w tym także w okresie 01 stycznia 2009 roku do 31 maja 2009 roku, Sąd pominął tu wpłaty dokonane przed dniem 01 stycznia 2009 roku i po dniu 31 maja 2009 roku, podlegały one odjęciu od kwoty łącznych wpłat 33343,45 zł. Według zapisów ujętych według „wyliczeń” oskarżonej na rzecz tej spółki miała zostać wpłacona kwota większa o 9445,27 zł. Ponieważ obecnie nie jest możliwym rozróżnienie, czy i ile wpłat faktycznie zostało dokonanych w przedmiotowym okresie przez A. P., a ile na jej rzecz przez M. J. (1) z pieniędzy pochodzących z utargu, Sąd przyjął że ta różnica to najniższa kwota, w stosunku do której oskarżona dopuściła się przywłaszczenia, w zależności od ilości i wysokości wpłat dokonanych w tym okresie nie przez oskarżoną kwota ta mogła być większa. Jeszcze raz podkreślenia wymaga, bez względu na realizowane dostawy do punktu w Ś., wysokości sprzedaży w punkcie w Ś. – A. P. przez wskazany wyżej okres otrzymywała co sobotę od

oskarżonej określoną kwotę pieniędzy jako resztę utargu tygodniowego, wysokość otrzymanej kwoty każdorazowo odpowiadała prowadzonym przez oskarżoną zapisom w przedmiotowym zeszycie.

Sąd przyjął także, iż oskarżona M. J. (1) działała w warunkach przepisu art. 12 kk, z góry powziętym zamiarem wykorzystywała powtarzającą się okazję brała sobie pieniądze z kasy sklepu, swoje zachowanie ukrywała nierzetelnymi zapisami w zeszycie.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się wskazaniami zawartymi w przepisach art. 53 kk.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonej kara siedmiu miesięcy pozbawienia wolności jest wystarczającą i odpowiednią, uwzględniającą przedstawione wyżej okoliczności popełnienia przez M. J. (1) przypisanego jej przestępstwa. Oskarżona niewątpliwie kierowała się chęcią zysku, jednakże nie wolno tracić z pola widzenia faktu, iż w tamtym okresie jej dochody nie były wysokie, zajmowała się niepełnosprawnym dzieckiem, co zapewne wymagało od niej także nakładów finansowych, nie tylko starań osobistych. Brak jest informacji o jakimkolwiek innym zachowaniu się oskarżonej, które by naruszało obowiązujący porządek prawny, z tego względu Sąd uznał iż dla osiągnięcia celów kary i zapobieżenia w przyszłości popełnieniu przez oskarżoną kolejnego przestępstwa, w tym w szczególności przestępstwa podobnego, będzie wymierzenie oskarżonej kary z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania, a wyznaczony okres próby będzie wystarczający dla zweryfikowania przyszłej postawy M. J. (1), co dodatkowo wzmocnione zostało nałożony w oparciu o przepis art. 72 § 2 kk obowiązkiem naprawienia szkody.

Wobec występowania w sprawie obrońcy z urzędu Sąd orzekł w przedmiocie kosztów niepłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej, jednocześnie zważywszy na sytuacji materialną oskarżonej Sąd zwolnił ją z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.